Sołtys Lipnej: Od dwunastu lat czekamy na remont drogi

data aktualizacji: 2021.12.27 autor:



Sołtys Lipnej twierdzi, że od dwunastu lat czekają na inwestycje drogowe. Wójt nie zgadza się z zarzutami. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Lipna położona jest na granicy gminy Sadkowice, ale i w tym zakątku widać zainteresowanie osiedlaniem się młodych mieszkańców gminy. Starsi także chcieliby niezależnie od pory roku dojechać do domów. Sołtys twierdzi, że od dwunastu lat czekają na inwestycje drogowe. Wójt nie zgadza się z zarzutami.

W miejscowości Lipna większość zabudowań położona jest przy drogach bocznych odchodzących od asfaltowej nitki ze Skarbkowej do Nowego Kłopoczyna. Na sesji Rady Gminy Sadkowice Grzegorz Pastuszka, sołtys wsi upomniał się o inwestycje w swojej miejscowości. Chodzi szczególnie o jedną boczną drogę, którą miejscowi nazywają – długą. Wójt zapewniała, że ta droga była dwa lata temu wysypana tłuczniem, a potem dodatkowo poprawiona.

Spotkaliśmy się sołtysem. Grzegorz Pastuszka podtrzymuje swoje zdanie: – Po sesji przejechałem się sprawdzić drogi, tam nie widać zmian. Tak, jak drogę przy nas przed 12 laty utwardzono, tak nic się nie dzieje. Jesteśmy wciąż pomijani.

Asfaltowa nawierzchnia koło sołtysa kończy się po kilkuset metrach i nie dochodzi do trzech posesji. Gdyby nie utwardzona droga trudno byłoby przetransportować tony jabłek przygotowanych do wywiezienia.

– Wreszcie podrożały teraz ma sens sprzedać – wtrąca sołtys Grzegorz Pastuszka.

Ciężki tir na utwardzonej tylko tłuczniem drodze miałby problem. Takie kłopoty mają na równoległej drodze. Przy tzw. „długiej” jest 11 posesji, niektóre tylko letniskowe, bez stałych mieszkańców. Powstają też nowe domy. Ten odcinek liczy około 900 metrów.

– Dobrze, że wysypano drogę tłuczniem, ale i tak wiosną trudno tutaj przejechać, szczególnie tam niżej. Cięższy sprzęt ma problem na drodze – przekonuje jeden z mieszkańców.

Chcieliby, aby gmina utwardziła drogę podobnie, jak jest równolegle do nich. Wójt Karolina Kowalska nie zgadza się z zarzutami sołtysa. Jeszcze raz podkreśliła, że droga została dwa lata temu utwardzona tłuczniem, a potem dodatkowo poprawiona.

– Nie zgadzam się z argumentem, że nic nie robimy. Wiele dróg wymaga naprawy, chociażby tylko tłuczniem. Nie mogę obiecywać, kiedy w Lipnej będzie kolejna inwestycja drogowa – dodaje wójt Karolina Kowalska.

Materiał opublikowany (16.12) w "Głosie Rawy Mazowieckiej i Okolicy".

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/39836-soltys-lipnej-od-dwunastu-lat-czekamy-na-remont-drogi